

Franciszek Maroń

"Concilia Poloniae, t. X", J. Sawicki,
Wrocław, Warszawa, Kraków 1963 :
[recenzja]

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 3, 344-348

1970

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

skupów dotyczące mszy św. i Sakramentów św., zawarte w motu proprio *Pastorale Munus* (t. II, s. 72); *Konferencje dekanalne w kanonicznym prawie powszechnym i warmińskim*, (t. III, s. 16); *Przyznanie sądowe strony w procesie kanonicznym* (t. V, s. 148).

W zakres etyki wchodzi rozprawy ks. H. Gulbińcza: *Etyczne poglądy św. Ambrożego na dobra materialne i prawo własności. Moralna ocena pracy ludzkiej w pismach św. Ambrożego* (t. II, s. 18).

Homiletyka uwzględniona jest tylko w artykule ks. J. Wirszczyły: *Uwagi na marginesie kazań Krasickiego* (t. II, s. 18), a dział biblistyki wywodami tegoż samego Autora nad eklezjologiczną terminologią dokumentów Qumrańskich (t. I, s. 14).

Kończąc niniejszy sumaryczny przegląd życzymy bratniemu wydawnictwu dalszego pomyślnego rozwoju.

Ks. F. Maroń

SAWICKI J., CONCILIA POLONIAE. ŹRÓDŁA I STUDIA KRYTYCZNE. 10: SYNODY DIECEZJI WROCŁAWSKIEJ I ICH STATUTY NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW PRZYSPOBIONYCH PRZY UDZIALE ALFREDA SABISCHA, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963, XVII + 754 + mapa.

Niezmiernie ważne dzieło dla każdego historyka, prawnika, socjologa, liturgisty i badacza w rozmaitych innych dziedzinach wiedzy naukowej wyszło wprawdzie już przed sześciu laty, ale tylko w nakładzie 600 + 140 egzemplarzy. Duża część nakładu została od razu po wyjściu z druku zakupiona przez zagranicę i na półkach naszych księgarń znalazły się tylko pojedyncze egzemplarze. Obecnie książka jest dostępna jedynie w większych bibliotekach naukowych. Nie spotkaliśmy się też z jakąkolwiek obszerniejszą wzmianką o tym wydawnictwie w żadnym z śląskich kwartalników historycznych czy w innym regionalnym czasopiśmie. A jednak praca Sawickiego zasługuje na szczególną uwagę nie tylko ze względu na swój ciężar gatunkowy, ale również z tego powodu, że mimo granicy politycznej prawie każdy synod wrocławski świadczą o zależności od ustawodawstwa Kościoła w Polsce i nieprzerwanej więzi z metropolią gnieźnieńską.

J. Sawicki znany jest jako autor licznych prac o dawnych synodach na ziemiach polskich pod zbiorowym tytułem: „*Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne*”. Wydanie o synodach biskupstwa wrocławskiego jest już dziesiątym i najobszerniejszym tomem tegoż wydawnictwa i zalicza się do długiego szeregu prac, ogłoszonych z okazji rocznicy Tysiąclecia Państwa Polskiego. Z wyjątkiem wydarzeń, związanych z synodem w 1653 r. i przedstawionych przez Autora na podstawie odnalezionej przez niego korespondencji, nie można uważać «książki Sawickiego za jakąś nowość w historiografii wrocławskich synodów diecezjalnych, gdyż już wcześniej wyszły liczne artykuły i przyczynki odnoszące się do tego tematu. W 1855 r. ukazał się nawet w dwóch niewielu różniących się między sobą wydaniach mniej więcej kompletny zbiór wrocławskich statutów synodalnych ks. M. de Montbacha, pt. *Statuta synodalia dioecisiana sanctae ecclesiae wratislaviensis, Wratislaviae* 1855, VI + 347 +

2 nlb, który jednak miał na względzie nie tyle cele naukowe, ile raczej praktyczne i nie był sporządzony w sposób odpowiadający wymaganiom i potrzebom naukowym. Nie było tam żadnych objaśnień ani odsyłaczy do literatury, ani też krytycznego rozbioru podanych tekstów, ale był przygotowany według zamiarów wydawcy wyłącznie dla potrzeb administracji kościelnej. To też główną zasługą Sawickiego było przede wszystkim ujęcie kompleksu zagadnień w jedną zwartą całość, podbudowaną solidnym aparatem naukowym. O ogromie pracy i rozległych badaniach, zawartych w opublikowanym tomie, świadczy oprócz długiej listy dokumentów rękopiśmiennych podany na wstępie spis źródeł drukowanych i literatury (s. 7—20); obejmujący blisko czternaście *petitem* wypełnionych stron, oraz pięcioletnie poszukiwania w archiwach i bibliotekach krajowych i zagranicznych. Wydatną pomocą służył Autorowi wzmiankowany w podtytule ks. dr A. Sabisch, długoletni kustosz wrocławski, znany z szeregu prac do dziejów biskupstwa wrocławskiego. Wstęp zamyka opis poszczególnych starodruków i edycji synodalnych (s. 20—40). Tutaj należy zauważyć, że w komentarzu do tytułowej kartki edycji z 1512 r. nie chodzi o św. Elżbietę, ale o św. Jadwigę jako patronkę Śląska (cfr Walter E., *Das Modell der Trebnitzer Klosterkirche als Attribut der hl. Hedwig...*, Archiv für schlesische Kirchen-Geschichte 16 (1958) 39 nn.

Przy ujęciu i układzie podanego materiału korzystał Autor z metody, zastosowanej już w poprzednich tomach tej serii. Istotna część pod nagłówkiem „Katalog synodów” (s. 41—323) zawiera w porządku chronologicznym dokładną analizę materiału źródłowego w krytycznym opracowaniu, natomiast w „Dodatkach” (s. 327—721) umieszczony został pełny tekst wszystkich zachowanych pomników prawnych, mających związek z ustawodawstwem synodalnym biskupstwa wrocławskiego na przestrzeni od XIII do XVII stulecia, a więc statuty, akta i protokoły, dekrety zwołujące synody i publikujące ich uchwały, jak również inne dokumenty mające jakąś łączność z danym synodem. Zarazem Autor podkreśla, że nie zamierzał napisać dziejów synodalnych ani rozbioru prawa partykularnego diecezji wrocławskiej, ale chciał stworzyć podstawę wyjściową do dalszych badań dla historyków, prawników i innych zainteresowanych problemami regionalnymi.

Na ostatnich stronach dzieła znajdziemy obszerne streszczenie w języku niemieckim (s. 722—746), skorowidz nazw miejscowych polsko-niemieckiej oraz niemiecko-polski. Z, Rzepa bardzo starannie opracował dołączoną mapę, która przedstawia diecezję wrocławską w połowie XVIII wieku z naniesionymi parafiami i siedzibami dekanatów i archidiaconatów na podstawie schematyzmu diecezjalnego z 1751 r. Oprócz tego rozmieszczono w tekście liczne fotokopie omawianych rękopisów i starodruków. Jednym słowem jest to książka, która przynosi zaszczyt polskiej nauce.

Dla lepszej orientacji w zawartości wydawnictwa podajemy poniżej w skrócie treść poszczególnych rozdziałów „Katalogu synodów”. W rozdziale I-ym (s. 41—53), opartym częściowo na artykule, ogłoszonym przez Autora w „Prawie Kanonicznym” 4/1961/74 nn. pt. *Ze studiów nad synodami diecezji wrocławskiej w XIII wieku*, Autor na podstawie odnalezionych fragmentów stara się dowieść, że statuty synodalne biskupa Tomasza I są pozostałością zbioru zawierającego najstarsze konstytucje synodalne a w szczególności synodu, który według wszelkiego prawdopodobieństwa odbył się wczesną wiosną 1256 r. Zarówno tutaj, jako też w następnych rozdziałach aż do synodu w 1517 r. włącznie Sawicki albo potwierdza, albo też odrzuca odnośną argumentację

ks. Emila Brzoski w jego rozprawie doktorskiej: *Die breslauer Diözesansynoden bis zur Reformation, ihre Geschichte und ihr Recht*, wydanej w 38-ym tomie „*Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte*”, Wrocław 1939, oraz punkty zaczepne dyskusji, jaka się następnie wywiązała (między ks. Brzoską i B. Panzramem) na łamach „*Zeitschrift der Savigne-Stiftung für Rechtsgeschichte*”, Kanonische Abteilung 30/1941/384 nn., 33/1944/326 nn. i 351 nn. Sawicki nie ogranicza się jednak do ich wywodów, ale uzupełnia je względnie prosto na podstawie własnych badań, przeprowadzonych na oryginałach i fotokopiach danych dokumentów.

W rozdziale 2-gim (s. 53—60) są wyżej wspomniane fragmenty przedmiotem rozważań nad statutami synodalnymi biskupa Tomasza II z lat 1279 i 1290.

Rozdział 3-ci (s. 60—65) ustala bliżej termin synodu biskupa Jana III Romki z 1294 r. i potwierdza datę podaną przez ks. Brzoskę.

Rozdział 4-ty (s. 65—75) nie tylko akceptuje za rządów biskupa Henryka z Wierzbna synod z 1305 r., ale wysuwa również twierdzenie, że odbyć się musiał przynajmniej jeden jeszcze synod, którego daty nie da się ustalić.

Część rozdziału 5-tego (s. 75—98) była już opublikowana pt. *Ze studiów nad konstytucjami wrocławskiego biskupa Nankera (1327—1331)* w „*Śląskim Kwartalniku Historycznym Sobótka*” 16/1961/567 nn. W przeciwieństwie do ks. Brzoski dochodzi Autor drogą prawniczego rozumowania i w oparciu o szczegółowy rozbiór zachowanych tekstów do wniosku, że nie są to uchwały synodalne a jedynie zarządzenia samego biskupa Nankera. W krótkim rozdziale 6-tym (s. 98—100) Autor tylko może stwierdzić, że biskup Przecław z Pogorzeli urządził synod w r. 1344, o którym oprócz lakonicznej wzmianki kronikarskiej nic więcej nie wiemy.

W rozdziale 7-mym (s. 100—107) zajmuje się Autor ustaleniem dat odprawionych za biskupa Wacława, księcia legnickiego, synodów w latach 1401, 1406 i 1410.

Rozdział 8-smy (s. 117—144) jest potwierdzeniem badań ks. Brzoski a przede wszystkim ks. F. X. Seppeita „*Die Breslauer Diözesansynode vom Jahre 1446*, Wrocław 1912”, że za czasów biskupa Konrada, księcia oleśnickiego, odbyły się przynajmniej cztery synody i to w latach 1418, 1421, 1423 i 1446.

Z powodu rozbieżności w poglądach historyków na liczbę i daty zwoływanych przez biskupa Piotra Nowaka synodów Autor w rozdziale 9-tym (s. 144—165) przeprowadza ponowną analizę i dochodzi do wniosku, że miały miejsce trzy synody, mianowicie w 1448, 1452 i 1453 r.

W rozdziale 10-tym (s. 165—168) Autor odrzuca hipotezę ks. Brzoski, że w 1456 r. w czasie wakansu stolicy biskupiej odprawiono synod i utożsamia go z synodem z 1446 r.

W rozdziale 11-tym (s. 168—202) rozwodzi się Autor szeroko nad synodami za biskupa Rudolfa z Rüdesheim w latach 1473 i 1475 i konstatuje, że zachowane teksty są tylko streszczeniem znacznie obszerniejszych statutów.

Z rozdziału 12-tego (s. 202—212) dowiadujemy się, że biskup Jan IV Roth zwołał synod w 1496 r., natomiast nie ma pewności, czy takowy był w następnym roku. Pewne jednak ślady wskazują na synod w 1502 r.

W rozdziale 13-tym (s. 212—230) jest mowa o siedmiu udokumentowanych synodach za rządów biskupa Jana V Turzo w l. 1509, 1511, 1512, 1514 oraz w trzech następnych latach. O większości zachowały się tylko wzmianki, które Autor dokładniej komentuje.

Według rozdziału 14-tego (s. 231—234) przeprowadził biskup Jakub z Salzy

synod w 1523 r., którego statuty i inne uchwały z obawy przed złośliwymi atakami różnowierców nie zostały ogłoszone drukiem.

Rozdział 15-ty (s. 234—241) przedstawia synody z czasów biskupa Baltazara Promnica. Pierwszy z r. 1542 oparty jest tylko na przypuszczeniach. Inne, mianowicie z lat 1554, 1558 i 1560, są udowodnione, choć nie znamy uchwalonych na tych synodach statutów.

Wywody Sawickiego w rozdziale 16-tym (s. 241—253) o synodach biskupa Kaspra z Łagowa w latach 1563 i 1565 są przeważnie oparte na odnośnych artykułach ks. K. Engelberta, ogłoszonych w kilku rocznikach „*Archiv für schlesische Kirchengeschichte*” w szczególności w 3/1938/127 nn. i 4/1939/149 nn. Uchwały drugiego synodu nie są znane, ale można przyjąć, że założenie seminarium duchownego we Wrocławiu postanowiono na tymże synodzie.

Rozdział 17-ty dokładniej omawia prace przygotowawcze do zwołania synodu przez biskupa Marcina w 1580 r. oraz zamierzone ogłoszenie dekretów soboru trydenckiego.

Rozdział 18-ty (s. 265—278) traktuje o synodzie biskupa Andrzeja z 1592 r. Po zatwierdzeniu przez Kongregację Kardynałów uchwały synodu zostały wydane drukiem w 1595 r.

W rozdziale 19-tym (s. 278—282) jest wspomniany synod Jana VI Sitscha z r. 1606. Wprawdzie statuty tego synodu nie są znane, ale dekryty, zwołujące synod, Sawicki odnalazł i po raz pierwszy ogłosił.

Ciekawy jest rozdział 20-ty (s. 282—323), w którym Autor pisze o synodzie biskupa Karola Ferdynanda z 1653 r. Był to ostatni synod biskupstwa wrocławskiego i odprawiony został w Nysie. Jego uchwały są znane z publikacji Montbacha. Natomiast Sawicki wydał w swojej książce wszystkie dokumenty mające związek z otwarciem i zamknięciem synodu. Przede wszystkim można z nich wyczytać powody, które skłoniły cesarza Ferdynanda III do odmówienia swego „placet” na ogłoszenie drukiem statutów synodalnych. Rewelacyjne te materiały odnalazł Sawicki w archiwach w Pradze i Merseburgu. M. in. znajduje się w merseburskiej centrali archiwalnej memoriał odśrodkowych członków kapituły wrocławskiej z dołączonymi obszernymi i naukowo opracowanymi traktatami o niepożądanym zależności biskupstwa wrocławskiego od metropolii gnieźnieńskiej. Te przez Sawickiego nie opublikowane załączniki czekają jeszcze na fachowe opracowanie przez naszych kanonistów.

Na zakończenie części merytorycznej (s. 323/4) stwierdza Autor, że z liczby 56 przypuszczalnie odprawionych synodów wrocławskich ostało się przed krytycznym okiem badacza jedynie 36 synodów, które nie są pozbawione podstawy źródłowej.

W „dodatkach” (s. 327—721) umieszczone zostały wszystkie z ustawodawstwem synodalnym związane dokumenty w tej samej kolejności chronologicznej jak w poprzedniej części z tym zamiarem, aby zastąpiły przestarzałe wydanie Montbacha. Tutaj spotykamy się z polskim tekstem modlitwy Pańskiej, pozdrowienia anielskiego i wyznania wiary z r. 1406 (s. 363) i z r. 1446 (s. 456). Protokół synodalny z 1418 r. (s. 400) wymienia pomiędzy uczestnikami w synodzie Dirśława, proboszcza wodzisławskiego, jako reprezentanta dekanatu żorskiego oraz Michała, proboszcza w Cieszynie, jako przedstawiciela dekanatu -cieszynskiego. Na s. 402 dowiadujemy się, że dekanat żorski dołączył się do odwołania biskupstwa wrocławskiego i jego kapituły od dziesiątej dziesiątyny, którą duchowieństwo za zgodą papieża Marcina odstawić miało królowi rzymskiemu Zygmuntowi. W tym celu odbyło się dn. 24 października 1418 r.

w mieszkaniu ks. dziekana Dirśława w Wodzisławiu zebranie protestacyjne, na którym jako sprawozdawca wystąpił ks. proboszcz Stefan z Godowa. Obecni byli również ks. Jan, proboszcz w Żorach, ks. Maciej, proboszcz w Bziu, ks. Dubko względnie Duczko, proboszcz w Pawłowicach oraz Kopacz, burgrabia rybnicki. Na synodzie w 1446 r. (s. 414 nn) byli m. in. obecni ks. dziekan Piotr z Gierałtowic, ks. Mikołaj, syn Rostka, dziekan żorski, ks. proboszcz Marcin z Wędryni jako delegat z polecenia ks. dziekana Jerzego z Włomowic, dziekana cieszyńskiego, ks. Klemens Raszycza z Mszanej, oraz ks. Paweł Fogel z Pszczyny i Marcin Strzela z Rybnika jako członkowie kolegiaty raciborskiej. Jako notariusz tejże kolegiaty występował ks. Otto z Miedźnej. Uczestnikami synodu w 1592 (s. 613) byli jako przedstawiciele dekanatów żorskiego i wodzisławskiego ks. Jan z Płużnicy, (proboszcz w Jedłowniku, a dekanatu raciborskiego Jerzy Rychtinek, proboszcz w Łyskach. Na s. 703 spotykamy się z uchwałą synodu w 1653, że okręg cieszyński, który w czasie wojny trzydziestoletniej oderwał się od Opola, ponownie poddany został zarządowi i jurysdykcji archidiacona i komisarza opolskiego. W toku obrad synodalnych skierowano liczne zarzuty pod adresem cesarza. M. in. uważano się, że różnowiercy zwracają dziesięcinę uszczuploną (s. 711) a sądy świeckie zwlekają z zawyrokowaniem. Tak dzieje się w Przyszowicach, Lublińcu, Pawonkowie, Sadowie, Gorzycach, Czechowicach, Jedłowniku, Strumieniu oraz w dekanatach wodzisławskim i cieszyńskim. W Strumieniu osoby świeckie zagarnęły rolę kościelną i dotychczas jej nie zwróciły (s. 715). Duchowni ewangelicy asystują przy ślubach par, które są spokrewnione a dyspensy nie uzyskiwały (s. 719), jak w Połomiu, Lisowie, Strumieniu i Cieszynie. W Lubecku i Cieszynie odbywają się targi w czasie niedzielnych nabożeństw (s. 719).

Niestety musimy zaznaczyć, że Sawicki na ostatnich stronach swojego znakomitego wydawnictwa popełnił kilka błędów przy lokalizacji wymienionych na s. 712 i następnych stronach miejscowościach. Przy sprostowaniu ograniczamy się do tych wsi względnie parafii, które obecnie położone są w granicach diecezji katowickiej. „Paralonkowensis” to nie Pawłowice, ale Pawonków. „Sadovicensis” to nie są Zawidowice koło Oleśnicy, tylko Sadow koło Lublińca. Na s. 719 utożsamia Autor *Palomiensis* znowu z Pawłowicami, tymczasem chodzi o Połomię w powiecie wodzisławskim. „Lisova” jest faktycznie Lisowem pod Lublińcem i przynależnym do parafii w Lubecku, jak wynika z następnego zdania, gdzie również Lubecko jest wyliczone. Kilkakrotnie wymienione „Biscopicensis” czy też „Biscupicensis” w żadnym wypadku nie mogą być Biskupicami pod Bytomiem, które należały do biskupstwa krakowskiego. Natomiast są równoznaczne z dzisiejszym Świętem w powiecie średzkim albo też z Biskupicami oleskimi. Z powodu wypaczonej pisowni trudno o zidentyfikowanie dwukrotnie naprowadzonego dekanatu „Vieslensis”. Prawdopodobnie chodzi o dekanat wleński. W każdym razie Wisła Mała nigdy nie była siedzibą dekanatu i należała do biskupstwa krakowskiego. Drobne te usterki nie pomniejszają jednak wartości dzieła Sawickiego, którego istotny walor polega na naukowym opracowaniu i wydaniu synodów wrocławskich.

Ks. Franciszek Maroń